

**Sygn. akt II Ka 327/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 25 lipca 2013 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk (spr.)
Sędziowie:	SO Jerzy Kozaczuk SO Krystyna Świącicka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2013 r.

sprawy **K. B. i J. B.**

oskarżonych o przestępstwo z art. 158 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora i obrońcę oskarżonego K. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 16 kwietnia 2013 r. sygn. akt II K 951/12

wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sygn. akt II Ka 327/13**

## UZASADNIENIE

**K. B. i J. B. zostali oskarżeni o to, że:**

**w dniu 6 października 2012 roku w G., w pow. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu A. K., narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub w art. 157 § 1 kk, w ten sposób, że K. B. zadał mu kilka uderzeń z pięści w twarz, podczas gdy J. B. przytrzymał go za tułów i ręce w sposób uniemożliwiający mu skuteczną obronę przed tymi uderzeniami, w wyniku czego A. K. doznał obrażeń ciała w postaci rany thuczzonej wargi górnej i nadłamania zębów 11 i 21, które to spowodowały u niego naruszenie czynności narządów ciała na okres nieprzekraczający siedmiu dni,**

**to jest o czyn z art. 158 § 1 kk.**

**Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy w Węgrowie:**

I. na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk w zw. z art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec K. B. warunkowo umorzył na okres 2 lat próby, przy czym ustalił, że w dniu 6 października 2012 roku w G., w pow. (...), w woj. (...) dwukrotnie uderzył A. K. pięścią w twarz, w wyniku czego A. K. doznał obrażeń w postaci rany tłuczonej wargi górnej i nadłamania zębów 11 i 21, które to spowodowały u niego naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający siedmiu dni, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 2 kk;

II. na podstawie art. 67 § 3 kk zobowiązał oskarżonego K. B. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. K. kwoty 2.600 złotych w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku;

III. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 49 § 1 kk orzekł od oskarżonego K. B. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej - konto (...)/ W. nr (...) świadczenie pieniężne w kwocie 300 złotych;

IV. oskarżonego J. B. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 619,92 (w tym podatek VAT stawka 23 % w kwocie 115,92) złotych tytułem obrony z urzędu wykonywanej na rzecz oskarżonego K. B. przez adw. M. C.;

**VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 619,92**

**(w tym podatek VAT stawka 23 % w kwocie 115,92) złotych tytułem obrony z urzędu wykonywanej na rzecz oskarżonego J. B. przez adw. A. S.;**

**VII. zasądził od oskarżonego K. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty oraz obciążył go poniesionymi w sprawie wydatkami w części na niego przypadającej w kwocie 149,48 złotych, zaś w części uniewinniającej przejął je na rachunek Skarbu Państwa.**

Apelacje od powyższego wyroku wniósł obrońca K. B. oraz prokurator.

Obrońca K. B. na podstawie art. 444 kpk i art. 425 § 2 kpk zaskarżył orzeczenie w zakresie środka karnego (II pkt orzeczenia), zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w zakresie środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody polegający na nieustaleniu wszystkich faktów, z których można by było wysnuć wniosek o wartości rzeczywistej szkody poniesionej przez A. K. w związku z nadłamaniem zębów 11 i 21.

Podnosząc powyższe obrońca K. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zaniechanie orzekania wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody na rzecz A. K..

**Prokurator na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść obydwu oskarżonych. Orzeczeniu temu zarzucił obrazę przepisów postępowania - art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk - mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy, z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez bezzasadne obdarzenie niemal całkowitą wiarą wyjaśnień oskarżonych przy jednoczesnym częściowym odmówieniu tego przymiotu konsekwentnym, spójnym i logicznym zeznaniom pokrzywdzonego oraz powołaniu się na istnienie nie dających się usunąć wątpliwości co do przebiegu zdarzenia w toalecie męskiej pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzonym, co doprowadziło do niesłusznego przyjęcia, iż J. B. nie wziął udziału w pobiciu A. K., a w konsekwencji - do uniewinnienia go od dokonania zarzucanego mu czynu oraz zakwalifikowania czynu zarzucanego K. B. jako występku z art. 157 § 2kk, podczas gdy swobodna - a nie dowolna, jak w ujęciu Sądu I instancji - ocena wszystkich przeprowadzonych dowodów przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do odmiennych wniosków, zbieżnych z tezami aktu oskarżenia - a zatem do**

**uznania, iż obaj oskarżeni dopuścili się wspólnie i w porozumieniu występku pobicia z art.158 § 1 kk na szkodę A. K..**

**Wskazując na powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie.**

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora jest zasadna, a zawarty w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji zasługuje na uwzględnienie. Mając zaś na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy nie odnosił się do zarzutu podnoszonego przez obrońcę oskarżonego K. B. w jego apelacji, na co zezwala treść przepisu art. 436 § 1 kpk.

Wskazać na wstępie należy, iż orzeczenie Sądu Rejonowego dotknięte jest wadami, które uniemożliwiają dokonanie jego właściwej kontroli instancyjnej, co musiało skutkować uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W niniejszej sprawie doszło bowiem do obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku.

Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego (wyrok z 9.11.1990 r. – (...) 149/90 – OSNKW 1991, z. 7-9, poz. 14) przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 4 § 1 kpk (obecnie art. 7 kpk), m. in. wtedy, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;
- 2) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego;
- 3) jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Z treści powyższego orzeczenia wynika, iż zasada swobodnej oceny dowodów jest bezpośrednio związana z zawartą w art. 4 kpk zasadą obiektywizmu, która z kolei jest wyrazem ustawowego postulatu, aby ustalenia faktyczne odpowiadały prawdzie, co jest możliwe tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału - po prawidłowym ujawnieniu go w procesie - stanie się następnie przedmiotem rozważań sądu (wyrok SN z 29 czerwca 1999 r. V KKN 459/97 Prok. i Pr. 2000/2/10).

Dokonana przez Sąd Rejonowy w Węgrowie ocena dowodów, w zakresie czynu zarzucanego obydwu oskarżonym, nie odpowiada wymogom cytowanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczącego wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy, toteż rozumowanie Sądu I instancji w tym zakresie nie mogło zyskać aprobaty Sądu Odwoławczego.

Przechodząc do meritum, stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Dlatego też całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów oraz lektura pisemnych motywów wyroku, w ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach, dają podstawy do uwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora, a co za tym idzie czynią zasadnym uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnych motywach wyroku Sąd Rejonowy wskazał, iż zgromadzone w niniejszej sprawie dowody nie dały podstaw do uznania winy oskarżonego J. B., co skutkowało jego uniewinnieniem. Te same dowody w ocenie Sądu I instancji nie pozwoliły na przypisanie K. B. sprawstwa w zakresie art. 158 § 1 kk, a jedynie w zakresie czynu z art. 157 § 2 kk i warunkowym umorzeniem postępowania wobec tego oskarżonego na okres 2 lat próby.

Należy zgodzić się z Sądem I instancji, iż treść wyjaśnień obydwu oskarżonych, znacząco różni się od zeznań pokrzywdzonego w istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonych kwestiach. Rozbieżności w tym zakresie dotyczą tak przyczyny konfliktu, ale również zachowania się K. B., J. B. i A. K. w trakcie zdarzenia. Sąd I instancji ustalając stan faktyczny oparł się głównie na wyjaśnieniach oskarżonych, odmawiając w zdecydowanym zakresie wiary treści depozycji złożonych przez pokrzywdzonego. Podkreślić jednak należy, iż A. K. przesłuchiwany dwukrotnie w toku postępowania przygotowawczego i raz w toku przewodu sądowego od początku konsekwentnie wskazywał na osoby obu oskarżonych w zakresie sprawstwa zarzucanego im czynu. W dokładny i szczegółowy sposób za każdym razem opisywał poszczególne etapy zdarzenia i wskazywał na udział w poszczególnych jego etapach obu oskarżonych. Ponadto treść złożonych przez niego depozycji znajduje oparcie tak w dokumentacji medycznej, w tym opinii biegłego chirurga, jak też w zeznaniach bezstronnego świadka w osobie P. K.. Świadek ten znajdując się w czasie zdarzenia w strategicznym miejscu pomieszczenia, w którym odbywała się dyskoteka, widział wybiegających z toalety dwóch młodych mężczyzn, po czym wyższy z nich został uderzony pięścią w twarz przez niższego mężczyznę. Wprawdzie P. K. wskazał, iż nie byłby w stanie rozpoznać który z mężczyzn był tym atakującym, a który poszkodowanym, to stwierdzić należy, iż jego zeznania korelują z zeznaniami A. K., który od początku wskazywał na fakt wymierzenia mu przez K. B. kolejnego ciosu już w trakcie pobytu na sali zabaw. Nie przekonuje przy tym argument Sądu meriti, iż dyskredytująca zeznania pokrzywdzonego jest okoliczność, iż na początku twierdził, że nie spożywał on na tej dyskotece alkoholu. Należy bowiem zauważyć, co uszło uwadze Sądu I instancji, że obie strony postępowania w tym zakresie umniejszały swoją winę, mając na celu uwiarygodnienie właśnie swojej relacji zdarzenia.

W ocenie Sądu Odwoławczego to wyjaśnienia obu oskarżonych zawierają rozbieżności i nieścisłości, nadto nie znajdują one potwierdzenia w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, w przeciwieństwie do relacji zdarzenia przedstawionej przez pokrzywdzonego. Należy bowiem zauważyć, iż obaj oskarżeni zgodnie zaprzeczali temu, iż K. B. uderzył pokrzywdzonego ponownie już w trakcie pobytu na sali po opuszczeniu toalety, co stoi w oczywistej sprzeczności z zeznaniami w/w postronnego świadka jakim jest P. K.. Ponadto z relacji K. B. wynika, że został on popchnięty przez pokrzywdzonego na parapet, a następnie uderzony pięścią pod lewe oko. Natomiast wedle wyjaśnień J. B. kiedy współoskarżony wychodził z kabiny został uderzony przez A. K. pięścią w twarz, a zatem w tej wersji do żadnego popchnięcia na parapet nie doszło. Nie można przy tym tracić z pola widzenia faktu, iż oskarżeni złożyli wyjaśnienia dopiero w toku przewodu sądowego, zatem mając możliwość wcześniejszej konfrontacji celem ustalenia jednej i spójnej według nich wersji zdarzenia i słysząc na wzajem składane depozycje na rozprawie. Zrozumiałym także wydaje się być fakt, iż obaj oskarżeni jako współuczestnicy zdarzenia składając swoje wyjaśnienia wzajemnie próbowali umniejszyć rolę swojego przyjaciela w zakresie sprawstwa zarzucanego im aktem oskarżenia czynu.

Słusznie podnosi również w swojej apelacji prokurator, iż bardziej wiarygodna zdaje się wydawać relacja zdarzenia podawana przez pokrzywdzonego, który nie podejmowałby ataku wiedząc, iż strona przeciwna ma przewagę, chociażby liczebną i tym samym zdecydował się na konfrontację, zdając się niejako z góry na swoją porażkę. Podjęcie decyzji o konfrontacji skazanej na przegraną, przeczy zasadom zdrowego rozsądku i doświadczenia życiowego.

Nadto odnosząc się dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zachowań poszczególnych uczestników przedmiotowego zdarzenia stwierdzić należy, iż w przypadku przestępstwa pobicia, zwłaszcza wtedy kiedy sprzeczności w relacjach stron zajścia dotyczą nie tylko jego przebiegu, lecz także wskazania osoby, która pierwsza zaatakowała, jak ma miejsce na gruncie niniejszej sprawy, gdzie obie strony wskazują na stronę przeciwną jako tę atakującą, oceny prawne związane z podstawą i granicami odpowiedzialności oskarżonego należą niewątpliwie do należytego poczynienia ustaleń faktycznych w tym zakresie.

Tymczasem Sąd Rejonowy przyjmując wersję zdarzenia wskazaną przez oskarżonych uznał, iż zachowanie J. B. miało na celu zapobieżenie obustronnemu atakowi stron, a nie umożliwienie K. B. ataku na A. K.. Sąd decyzję swoją w

tym zakresie uargumentował zaistnieniem nie dających się usunąć wątpliwości, które muszą być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Stwierdzić jednak w tym zakresie należy, iż wyrażona w treści art. 5 § 2 kpk zasada in dubio pro reo w żadnej mierze nie nakłada na sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, jaką na gruncie niniejszej sprawy miał przyjąć Sąd Rejonowy, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów (wyrok SA w Katowicach z 24.04.2009r., II AKa 81/09, LEX nr 519640). Podzielając w tym zakresie stanowisko prokuratora stwierdzić należy, iż zaistniałe w toku postępowania dowodowe wątpliwości na gruncie niniejszego postępowania są usuwalne, poprzedzone jednak one być muszą rzetelną i kompleksową oceną istniejących już w sprawie dowodów.

Wprawdzie oskarżeni wskazują, iż to pokrzywdzony pierwszy wymierzył cios K. B., jednakże ich wyjaśnienia w tym zakresie nie są spójne i jasne. Z tego też względu wymagają one ponownej i dogłębnej analizy, szczególnie w zderzeniu z zeznaniami pokrzywdzonego. Nadto wobec decyzji o uchyleniu zaskarżonego orzeczenia zasadnym wydaje się także, szczególnie w świetle wyjaśnień oskarżonych w wyżej wskazanym zakresie, rozważenie oceny działania oskarżonego K. B. przez pryzmat obrony koniecznej. Z wyjaśnień obu oskarżonych wynika bowiem, iż pokrzywdzony zaatakował K. B. jako pierwszy, po czym oskarżony B. oddał mu cios, a drugi z oskarżonych w tym czasie chwycił pokrzywdzonego, uniemożliwiając mu tym samym wyprowadzenie kolejnego ciosu w kierunku K. B.. Takie ustalenia poczynił Sąd I instancji, jednakże nie rozważył działania oskarżonego K. B. w ramach kontratywu określonego w art. 25 kk. Wprawdzie niezbędnym i podmiotowym elementem obrony koniecznej jest działanie z woli obrony, a nie z woli odwetu, zatem niemożliwym jest nieumyślna obrona konieczna, jednak na skutek świadomie podjętej obrony koniecznej może dojść do nieumyślnej realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego. Nadto nawet w trakcie wzajemnej bijatyki może powstać sytuacja, która uprawni jedną ze stron do działania w obronie koniecznej. Pominięcie tych elementów tak istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonych prowadzi nieodpowiednio do wniosku, iż Sąd I instancji niedostatecznie i mało wnikliwie przeanalizował wszystkie okoliczności zaistniałe w przedmiotowej sprawie, a przeprowadzone postępowanie naruszało obowiązujące przepisy procedury karnej.

Dodać również należy, że konsekwencją tych naruszeń był fakt, że Sąd Okręgowy powziął duże wątpliwości co do prawidłowości ustaleń faktycznych. Jeżeli bowiem uznać za prawdziwe zeznania pokrzywdzonego to wprost nasuwa się obowiązek rozważenia przez Sąd odpowiedzialności karnej oskarżonych objętym aktem oskarżenia, ewentualnie rozważenie przestępstwa skutkowego, a po stronie oskarżonego J. B. pomocnictwa do tegoż przestępstwa. W dotychczasowym postępowaniu te kwestie nie zostały w sposób właściwy rozstrzygnięte.

W związku z powyższymi uchybieniami Sądu Rejonowego oraz mając na uwadze zasadę dwuinstancyjności postępowania karnego, a więc merytorycznej kontroli przez Sąd odwoławczy orzeczeń Sądu niższej instancji, Sąd Okręgowy uznał, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi konieczność ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego i z tych właśnie względów zaskarżony wyrok należało uchylić, przekazując jednocześnie sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Węgrowie w pierwszej kolejności rozważy możliwość przeprowadzenia mediacji między stronami, wydaje się bowiem, że na obecnym etapie postępowania konflikt społeczny wywołany zdarzeniem już wygasł, strony znają się, a zajście miało charakter incydentalny. Bez względu na powyższą decyzję Sąd przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości, dbając o to, żeby zostało przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami kpk. Pod rozważę Sądu meriti należy również zostawić decyzję w zakresie opinii biegłego lekarza stomatologa w zakresie wyceny naprawy i wstawienia zębów nr 11 i 21 u pokrzywdzonego. Następnie dokona prawidłowej oceny dowodów uwzględniając w/w wytyczne, wyda wyrok, a zajęte przez siebie stanowisko uzasadni zgodnie z obowiązującymi przepisami, o ile oczywiście zajdzie taka potrzeba.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku